

W nocy wszystko jest na czarno  
W stawie slychać ciche glosy żab  
Czarne myśli w głowach darmo  
snują plany: jak tu zdobyć skarb ?  
Czasem sny wychodzą z głowy  
I z fantazji tkają wielką sieć  
Potem wiatr okleja płoty  
W listy gończe - takiej treści, że:

Ktoś ukradł Księżyc  
Świeże ślady są na mokrym mchu  
Dam wór pieniędzy  
Jeśli wskażesz kto...  
Rabusiów było dwóch. Było dwóch...

- Po co komu taki rogal ?  
- Po co komu taki wielki łup ?  
Nocne gwiazdy w radiowozach  
Przeszukują mleczną drogę już  
Mamy ich odciski palców  
Dziwi tych rabusiów niski wzrost  
Trzeba gonić tych zuchwalców !  
Niech na alarm biją dzwony, bo:

Ktoś ukradł Księżyc  
Świeże ślady są na mokrym mchu  
Dam wór pieniędzy  
Jeśli wskażesz kto...  
Rabusiów było dwóch.

Ktoś ukradł Księżyc  
Świeże ślady są na mokrym mchu  
Dam wór pieniędzy  
Jeśli wskażesz kto...  
Rabusiów było dwóch.

Było dwóch...  
Było dwóch...  
Rabusiów było dwóch. Było dwóch...  
Rabusiów było dwóch